

## Memu miastu na do widzenia

Budka Suflera

Jeszcze raz ruszy ta zniszczona płyta  
Stary sprawdzony dobry blues  
Dom już bezludny pustka nieprzebyta  
W pustym pokoju przepędzam czas

Za oknem koniec nocy bezrozumnej  
Jak stypa długiej i smutnej jak blues  
Drzwi jeszcze skrzypią tak jak wieko trumny  
Zamykam nimi życia swego szmat

Jeszcze mi tylko spacer pozostał  
Pustą aleją przez uśpiony park  
Wiatr w drzewach szemrze ledwie przebudzony  
Tak jak wczoraj, przedwczoraj, od lat

Jakaś melodia w duszę się zakradła  
Głosy dzieciństwa i ten blues  
Jednak odchodzę, kurtyna zapadła  
Spektakl skończony, trzeba wyjść!

Tak dziwna to chwila brakuje słów  
Tak dziwna to chwila brakuje słów  
Tak dziwna to chwila brakuje słów  
Tak dziwna to chwila brakuje słów